

Słowo Boże: Mk 1,35-39

Zdarzenia - Słowo Boże: Mk 1,35-39

Tytuł	Słowo Boże: Mk 1,35-39
Kiedy	Cz, 15. październik 2026

Opis

Słowo Boże:	Mk 1,35-39
-------------	------------

"NAD RANEM, GDY JESZCZE BYŁO CIEMNO, (JEZUS) WSTAŁ, WYSZEDŁ I UDAŁ SIĘ NA MIEJSCE PUSTYNNE, I TAM SIĘ MODLIŁ. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- W tym Słowie Bożym Jezus poucza nas, że każde miejsce na ziemi można zamienić na miejsce spotkania z Ojcem Niebieskim, na miejsce modlitwy. Kiedy indziej Jezus powiada: **"Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie."** (Mt 6,6). - Tutaj Jezus przypomina nam tę wielką prawdę, że Bóg wszystko widzi i wszystko wie, że przed Bogiem nikt i nic ukryć się nie zdoła. - Gdybyśmy o tym zawsze pamiętali, mielibyśmy na pewno o wiele mniej przykrości i ciężkich chwil w życiu.

- Z dzisiejszego Słowa Bożego dowiadujemy się również, że Jezus już wczesnym rankiem wstawał i udawał się na miejsce odosobnione, ażeby się modlić. - To znów wskazuje nam na konieczność modlitwy zaraz po przebudzeniu się, jak również na konieczność ciągłego życia w świadomości Obecności Boga oraz na konieczność kończenia dnia modlitwą tuż przed zaśnięciem.

- Jezus modlił się sam, to znowuż razem z ludem w synagogach, albo razem ze Swoimi uczniami w świątyni, w synagogach, w prywatnych domach, na pustkowiu, a więc wszędzie tam, gdziekolwiek się zatrzymywał. Na pewno również w drodze Jezus opowiadał uczniom o Ojcu z Nieba i pouczał ich jak święcie żyć na ziemi, albo też z nimi się modlił, czy też siedł na miejsca pustynne, aby sam na sam, w Miłości Ducha Świętego, rozmawiać ze Swoim Ojcem w Niebie. - Prawdę o tym, że nasze modlitwy dochodzą do Ojca w Niebie potwierdza nam "cud" techniki zwany telefonem bez drutu, czy telefonem komórkowym, dzięki któremu możemy z naszego mieszkania bez najmniejszych problemów rozmawiać z ludźmi, którzy są od nas odlegli o

tysiące kilometrów.

- Zawsze, kiedy nabożnie, pokornie i z sercem zwracamy się w Imię Jezusa do Ojca Niebieskiego, zstępuje na nas Duch Święty, który nam pomaga właściwie się modlić. Św. Paweł Apostoł pisze: **"Jeżeli jednak, nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy. Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami."** (Rz 8,25-26).

- Czy już pamiętam, aby każdy dzień rozpocząć modlitwą zaraz po przebudzeniu oraz zakończyć każdy dzień modlitwą tuż przed zaśnięciem? - Czy staram się rozmawiać z Bogiem w każdym miejscu, w każdym czasie - i czy to już potrafię?
- W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie.

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Boże, Ty ukazujesz błądzącym światło Twojej prawdy, aby mogli wrócić na drogę sprawiedliwości, spraw, niech ci, którzy uważają się za chrześcijan, odrzucają wszystko, co się sprzeciwia tej godności, a zabiegają o to, co jest z nią zgodne. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.